

Sygn. akt: I C 396/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Nidzicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Katarzyna Cygan
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Aleksandra Ludwiczak

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2020 r. w Nidzicy

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki R. M. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 9.900 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Nidzicy kwotę 3.925,54 zł (trzy tysiące dziewięćset dwadzieścia pięć złotych złotych, 54/100) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych.

Sygn. akt IC 396/18

UZASADNIENIE

Powódka R. M. wniosła o zasądzenie 70.000 zł zadośćuczynienia za szkodę będącą następstwem wypadku z dnia 16 sierpnia 1996 r. wraz z odsetkami za opóźnienie.

W uzasadnieniu wskazała na odpowiedzialność pozwanego ustaloną wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26 października 1999 r w którym ustalono odpowiedzialność pozwanego za szkody przyszłe powódki będące następstwem urazu z wypadku z dnia 16 sierpnia 1996 r.

Pozwany (...) SA w W. wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 kpc oraz zasądzenie kosztów postępowania. Z ostrożności procesowej wskazał na konieczność oddalenia powództwa i uwzględnienie przyczynienia się powódki do powstałej szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 26 października 1999 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie, sygn.akt IC (...) zasądził od (...) SA oddział w B. na rzecz powódki kwotę 18.504 zł zadośćuczynienia, oraz ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody przyszłe powódki będące następstwem urazu doznanego przez nią w wyniku wypadku drogowego z dnia 16 sierpnia 1996 r. W postępowaniu tym u podstaw wyroku legło ustalenie 30% przyczynienia się powódki do powstania szkody.

/ bezsporne , k. 10, k.141-150/

Na skutek wypadku, objętego powyższym wyrokiem, kiedy miała 19 lat powódka doznała między innymi rany szarpanej twarzy, przechodzącej przez nasadę nosa i tkanki miękkie policzków, złamania kości nosa, oderwania nosa od podstawy czaszki, złamania obu zatok czołowych, sitowych dolnych oczodołów z wypadaniem lewego oczodołu. Po wypadku szczękę i żuchwę zaszynowano, konieczne było wykonanie tracheotomii. Po wypadku stwierdzono 40% uszczerbek na zdrowiu w zakresie chirurgii, a cierpienia fizyczne i psychiczne określono jako znaczne

/ dokumentacja medyczna k.80-84, opinia biegłego ze sprawy IC (...)/98 k. 140 /

Powódka po wypadku niemal nieprzerwanie poddawana jest leczeniu i operacjom. Poddawana była operacjom zespolenia, leczenia torbieli ocznych, udrożnienie kanałów łzowych, likwidacji blaszki i wstawienia w nos kości żebrowej, udrażniania oka. Hospitalizacje związane z urazami doznanymi w wyniku przedmiotowego wypadku miały miejsce w 1996, 1997 r.-dwukrotnie, w 2005 r., 2011 r. – dwukrotnie, 2012 r., 2015 r. – dwukrotnie, 2017, 2018, 2019 r. Powódka cierpi na bóle głowy i zatok. Trudniej niż zdrowy człowiek przechodzi przeziębienia. Codziennie musi płukać nos, zmaga się z trudnościami z oddychaniem. Czuje dyskomfort związany z wyglądem, stresuje się przed każdą operacją które wiążą się z ryzykiem utraty wzroku. Pracując z dziećmi maluje się żeby nie było widać blizn. Zaslania je włosami. Oczy wysychają, utrudniają funkcjonowanie.

/ dokumentacja medyczna k.11-22,81-94 202, przesłuchanie powódki/

Pozwany jest następcą prawnym (...) SA oddział w B..

/ bezsporne, k. 51-59/

Powódka nie była dotąd beneficjentem Funduszu (...) Osób Niepełnosprawnych.

/ bezsporne, k. 74/

Po najnowszych badaniu tomografii komputerowej z 30 kwietnia 2019 r. stwierdzono że leczenie powódki nie zakończyło się, a stan zdrowia pogorszył się. Proces rozrostowy w zatoce określono jako agresywny. Nie stwierdzono uszczerbków na zdrowiu niezwiązanych ze zdarzeniem szkodowym z dnia 16 sierpnia 1996 r. które mogłyby mieć wpływ na aktualny stan zdrowia powódki. Nie stwierdzono także schorzeń mających mieć miejsce przez wypadkiem a wpływających na aktualny stan powódki. Leczenie powódki po 1999 r. miało związek z przedmiotowym wypadkiem, a przebyte i aktualne schorzenia powódki pozostają w bezsprzecznym ciągu przyczynowo skutkowym.

Nie stwierdzono błędów w leczeniu powódki. Aktualna praca zawodowa powódki pozostaje bez wpływu na jej stan zdrowia i powikłania związane z leczeniem. Ostatecznie aktualny uszczerbek na zdrowiu w zakresie otolaryngologii określono na 45%. Zaznaczono, że pełna i ostateczna ocena uszczerbku będzie możliwa po wyleczeniu obecnego stanu, a uszczerbek może powiększyć się z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością. Zaznaczono że rokowania co do całkowitego wyleczenia są niepomysłne, istnieje potencjalne zagrożenie życia.

/ opinia biegłego otolaryngologa k. 195-198, k. 251-254, 329- 330/

W zakresie chirurgii szczękowej ustalono, że uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie chirurgii od czasu wyroku sądu z 1998 r. powiększył się, z powodu zaburzenia czucia w zakresie 1 gałęzi nerwu trójdzielnego prawego. Uszczerbek ten może powiększać się jeśli gojenie nie będzie przebiegało prawidłowo na co powódka nie ma wpływu. Stwierdzono asymetrię twarzy wywołaną pourazową deformacją nosa. Nie stwierdzono błędów w leczeniu.

/ opinia biegłego chirurga szczękowego – instytutu k. 262-274, 336-339/

Sąd ustalił co następuje:

Powództwo uwzględniono w całości.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii podnoszonej przez pozwanego o odrzuceniu pozwu.

Po uchyleniu art. 321 § 2 kpc powaga rzeczy osądzonej obejmuje roszczenie o zadośćuczynienie jedynie w takim zakresie, w jakim było ono przedmiotem żądania pozwu i rozstrzygnięcia sądu. Uwzględniając, że zasądzenie roszczenia o zadośćuczynienie nie oznacza rozstrzygnięcia o całym roszczeniu materialnoprawnym powoda, ocena tożsamości roszczeń o zadośćuczynienie na gruncie art. 199 § 1 pkt 2 kpc obejmuje faktycznie porównanie roszczenia uwzględnionego i roszczenia dochodzonego aktualnie które ma charakter jedynie roszczenia procesowego. Z tego punktu widzenia istotne jest uwzględnienie jego podstawy przytoczonej przez powoda / zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r. II CSK 595/08/. Zasadniczo bowiem zasądzenie stosownego zadośćuczynienia nie wyłącza przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu / zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r. III CKN 1197/98/

Jeżeli powódka twierdzi, że domaga się zasądzenia części zadośćuczynienia, które wcześniej nie było dochodzone, co niewątpliwie miało miejsce w rozstrzyganej sprawie bowiem oparte jest na późniejszych okolicznościach niż znane sądowi podczas wydawania wyroku w 1998 r. to przy ograniczeniu się przez sąd do badania pozwu i przedmiotu poprzedniego wyroku, brak jest podstaw do uznania, że o roszczeniu tym prawomocnie już rozstrzygnięto.

Kluczowe jednak pozostaje, że wyrokiem z 1998 r. przesądzono odpowiedzialność pozwanego (jako następcy prawnego) za szkody przyszłe powódki będące następstwem urazu doznanego w wyniku wypadku z 1996 r.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1970 r. III CZP 34/69, mającej moc zasady prawnej, zostało przyjęte, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia funkcjonalna art. 189 kpc przemawia za przyjęciem interesu prawnego w ustaleniu, jeżeli istnieje jakaś obiektywna niepewność stanu prawnego.

Powyższe przesądziło o dopuszczalności wytoczonego przez powódkę powództwa. Poza tym prawomocność wymienionego wyroku nakazywała Sądom rozpatrzeć merytorycznie powództwo.

Przechodząc do oceny roszczenia dla porządku jedynie należy wskazać, że Sąd Okręgowy uznał odpowiedzialność pozwanego za wszelkie szkody mogące powstać w przyszłości, bowiem brak tam ograniczenia do ich rodzaju. Szkoda w wymiarze cywilnym ma walor majątkowy i niemajątkowy. Ten ostatni określanym jako krzywda kompensowany jest zadośćuczynieniem.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O wysokości zaś zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych. Przy czym przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Niedający się więc ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu, który nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Ocena zatem powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, konsekwencje w życiu osobistym, społecznym i zawodowym, nieodwracalność skutków

urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, wiek poszkodowanego i inne. Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, nie prowadząc do wzbogacenia się powoda.

Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie leczenia powódki jakie miało miejsce już po wydaniu wyroku Sądu Okręgowego z 1998 r. Skupiono się na kwestiach związanych ze stanem zdrowia powódki jaki nie istniał w tamtej chwili a który dzisiaj jako konsekwencja zdarzenia szkodowego ma wpływ na cierpienia psychiczne i fizyczne powódki. Skoro postępowanie dowodowe wykazało, że powódka na przestrzeni 20 lat przeszła szereg zabiegów operacyjnych, mających na celu wyeliminowanie lub chociażby złagodzenie urazów doznanych w skutek zdarzenia szkodowego to należało przyjąć, że prawdziwe są jej twierdzenia o cierpieniach z tymi zabiegami związanymi.

Podkreślenia wymaga, że powódka wedle biegłych aktualnie ma bardzo wysoki stopień uszkodzenia ciała. Prawdopodobnie nigdy nie zostanie wyleczona a jej stan zdrowia raczej ulegnie pogorszeniu.

Stąd Sąd dał jej wiarę co do cierpień psychicznych i fizycznych związanych z przebytymi zabiegami i aktualnymi schorzeniami. Jasnym jest, że niewątpliwie urazy podlegające ciągle leczeniu w okolicach oczu i nosa narażają powódkę na bóle i niedogodności. Każda operacja związana z przebytymi urazami wiąże się z ryzykiem pogorszenia zdrowia a nawet utraty życia. Jasnym dla Sądu pozostaje, że taka sytuacja naraża pacjenta na stres i cierpienie. Zwłaszcza w kontekście sytuacji w której nie ma pozytywnych rokowań na przyszłość.

Należy pamiętać, że cierpienie ma walor subiektywny i uzależniony jest od samego pokrzywdzonego ale i okoliczności konkretnego przypadku.

Mając na uwadze zakres urazów jakich doznała powódka, ilość przebytych w ostatnich latach zabiegów operacyjnych, jej ogólny stan, uznać należało, że kwota dochodzona pozwem jako zadośćuczynienie jest odpowiednią.

W tym miejscu Sąd pragnie zaznaczyć, że uznał dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii za zbędne. Same okoliczności wskazywane wyżej przekonują Sąd o zakresie i wymiarze cierpienia powódki.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego na okoliczność dotyczące przebiegu wypadku z dnia 16 października 1996 r. Pełnomocnik pozwanego nie zgłosił zastrzeżenia we właściwym trybie, wskazując że nie ma obowiązku podnoszenia podstawy prawnej takowego.

Wyjaśnić należy, że Sąd nie znalazł podstaw do wyjaśniania okoliczności wypadku bowiem te zostały objęte już ustaleniami prawomocnego wyroku przesadzającego odpowiedzialność pozwanego.

Wyrok ten nie tylko przesądził powyższą kwestię, ale także zdaniem Sądu okoliczność przyczynienia się powódki do powstania szkody.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy wyrok prawomocny ma ten skutek, że prekluduje cały materiał, który przy rozpoznaniu sprawy wchodzi w zakres podstawy faktycznej żądania pozwu, mimo że w toku postępowania przez strony przedstawiony nie został / por. Uchwałę z dnia 16 listopada 1954 r., I CO 41/54 (OSN 1956, nr 1, poz. 3)/.

Choć moc wiążąca wyroku dotyczy w zasadzie związania treścią jego sentencji a nie uzasadnienia to przy orzeczeniach oddalających powództwo, doniosłe i wiążące mogą być również motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu orzeczenia, szczególnie ustalenia prejudycjalne sądu, prowadzące do oddalenia powództwa /por. między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r. I CK 217/05, z dnia 15 lutego 2007 r. II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008/A/20, z dnia 8 marca 2010 r. /

W konsekwencji, w sytuacji, kiedy sąd rozstrzygał już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności Pozwanych, w następnym procesie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego sąd jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku, który ma charakter prejudycjalny. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie oceny odmiennej i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami.

Z tych też powodów należało uwzględnić wcześniej ustalone prawomocnie przyczynienie się powódki do doznanej szkody na poziomie 30 %.

Powyższe stanowiło podstawę dla której Sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego co do okoliczności wypadku czego domagał się pozwany. Ustalenia te jednak w żaden sposób nie wpłynęły na kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd uznał, że opinie biegłych i instytutu dały dobitny wyraz w powiększeniu się urazu powódki doznanego zdarzeniem szkodowym. Zakres jej leczenia, ilość zabiegów nie przewidzianych na ówczesnym etapie postępowania, wciąż nowe zakresy urazów i brak perspektyw w polepszeniu się stanu zdrowia powódki oddają rozmiar jej cierpień psychicznych i fizycznych.

Wyrazem tych cierpień była postawa powódki jaką prezentowała przed sądem, kiedy zeznawała rzeczowo, merytorycznie, precyzyjnie ale wyrażając pokorę i ból.

Te wszystkie okoliczności uzasadniały przyznanie zadośćuczynienia za ponad 20 lat nieprzerwanego leczenia i cierpień z tym związanych, przy uwzględnieniu 30 % przyczynienia się powódki, jaka nakazuje wziąć pod uwagę wcześniejsze orzeczenie sądu.

Stąd orzeczono jak w sentencji na mocy art. 444 , 445 i 362 kc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc.